

Sygn. akt I ACa 232/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz (spr.) SA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. O.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 245/15

1) oddala apelację;

2) przyznaje adwokatowi G. W. od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 221,40 (dwieście dwadzieścia jeden i 40/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 41,40 (czterdzieści jeden i 40/100) złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Joanna Naczyńska	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Joanna Kurpierz
----------------------	-------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 232/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 245/15, Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł z odsetkami ustawowymi oraz miesięcznej renty w kwocie 1.500 zł z tytułu utraty możliwości zarobkowych oraz konieczności ponoszenia kosztów leczenia (punkt 1), nie obciążył powoda kosztami procesu (punkt 2) oraz przyznał adwokatowi G. W. od Skarbu Państwa kwotę 885,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (punkt 3).

Sąd I instancji ustalił, że powód przebywał w jednostkach penitencjarnych w okresie od 1990r. do 1995r., od 2000r. do 2004r., a następnie od 2005r. do 2008r. Począwszy od 30 listopada 2011r. do chwili zamknięcia rozprawy powód także w sposób nieprzerwany przebywał w jednostkach penitencjarnych, w tym od dnia 25 czerwca 2012r. do dnia 22 stycznia 2014r. w Zakładzie Karnym w (...).

W czasie pobytów w jednostkach penitencjarnych powód dokonał licznych samookaleczeń: w 1991r. wstrzyknięcia kwasu w nogę, w 1992r. wbicie igieł w okolice serca i trzykrotnie połknięcie ciała obcego, w 1995r. wstrzyknięcie w nogę i połknięcie ciała obcego, w 2000r. połknięcie ciała obcego i wbicie igieł w okolice serca, w 2001r. połknięcie ciała obcego, w 2002r. połknięcie ciała obcego, w 2003r. dwukrotnie połknięcie ciała obcego, w 2014r. połknięcie ciała obcego. W związku z samookaleczeniami w postaci połknięcia ciała obcego dwukrotnie dokonywano mu laparotomii. Ponadto w 2000r. powód doznał pęknięcia pęcherza moczowego, a w 2003r. amputowano mu prawe podudzie. Powód posiada na ciele tatuaże sprzed 1989r.

Dalej Sąd Okręgowy podał, że w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w (...) powód korzystał z usług fryzjerskich oraz z opieki medycznej, pobierano mu kilkakrotnie krew. W ambulatorium Zakładu Karnego w (...) nie wykonuje się zabiegów związanych z przerywaniem ciągłości tkanek poza wrywaniem zębów. Wykonuje się zastrzyki i pobiera krew z wykorzystaniem sprzętu jednorazowego użytku. W zakresie stanu sanitarno-higienicznego ambulatorium inspektorat sanitarno-epidemiologiczny przeprowadził dwie kontrole: 10 czerwca 2012r. i 8 maja 2013r., które nie wykazały nieprawidłowości. Pomieszczenie fryzjerni w Zakładzie Karnym w (...) wyposażone jest w maszynkę elektryczną do strzyżenia. Osadzeni, którzy chcieli skorzystać z usług fryzjera, zgłaszali się po kilka osób i byli kolejno strzyżeni. Fryzjer nie dezynfekował maszynki po ostrzyżeniu poprzedniej osoby.

Na przełomie lat 2013 - 2014 powód zgłaszał lekarzowi podejrzenie zakażenia wirusem zapalenia wątroby. W dniu 15 stycznia 2014r. powód złożył do Dyrektora Zakładu Karnego w (...) skargę, w której zarzucał, że został zarażony wirusem zapalenia wątroby typu B w związku z korzystaniem z usług fryzjerskich. W dniu 20 stycznia 2014r. domagał się od lekarza wydania zaświadczenia, że nie ma infekcji (...). Ponadto od 12 maja 2014r. do 28 maja 2014r. powód przebywał na Oddziale (...) Szpitala Aresztu Śledczego w K., gdzie został przewieziony w związku z samookaleczeniem - połknięciem w dniu 9 maja 2014r. ciała obcego. Na podstawie przeprowadzonych wówczas badań anty-HCV i HCV-RNA u powoda stwierdzono zakażenie wirusem (...).

Z informacji udzielonej przez inspekcję sanitarno-epidemiologiczną wynika, że w latach 2012-2014 w Zakładzie Karnym w (...) zarejestrowano wśród osadzonych 3 przypadki zachorowania na WZW typu C (wszystkie w 2014r.) oraz 9 przypadków zakażenia tzw. „nosicieli”. Wśród pracowników Zakładu Karnego w (...) nie zarejestrowano w tym okresie przypadków zachorowania na WZW typu C.

Ze sporządzonej przez biegłą z zakresu chorób zakaźnych D. L. opinii wynika, że obecnie powód jest zakażony wirusem (...) i choruje na przewlekłe wirusowe zapalenie wątroby typu C. Infekcja wirusem (...) została u powoda stwierdzona w maju 2014r. w czasie pobytu w szpitalu Aresztu Śledczego w K.. Ponadto biegła wskazała, że w 2000r. powód doznał pęknięcia pęcherza moczowego, w 2003r. amputowano mu prawe podudzie. W latach 1991 - 2014 w okresie pobytów w jednostkach penitencjarnych dokonywał licznych samookaleczeń (wstrzykiwania kwasu w nogę, wbijanie igieł w klatkę piersiową, połykanie ciał obcych). Powód był też uzależniony od alkoholu. W 2004r. odbył terapię odwykową. Biegła podała, że długość okresu wylegania WZW typu C od momentu zarażenia (...) (6 tygodni do 6 miesięcy) oraz znajdujące się w dokumentacji medycznej badanie serologiczne z dnia 31 grudnia 2013r. dające ujemny wynik na obecność przeciwciał anty-HCV wskazywałyby, że do zakażenia powoda doszło między drugą połową 2013r., a majem 2014r.

Jednakże wobec: stopnia aktywności aminotransferaz w wynikach badań poczynawszy od stycznia 2014r., możliwości fałszywie ujemnego wyniku badania anty-HCV z grudnia 2013r. i niewykonania wówczas potwierdzającego brak infekcji badania (...) RNA, łączących się z dużo większym niż strzyżenie włosów w zakładzie karnym ryzykiem infekcji w postaci zachowań powoda w przeszłości (liczne samookaleczenia) i przebytych zabiegów operacyjnych (amputacja nogi, zabieg związany z pęknięciem pęcherza moczowego), stopnia zwłóknienia wątroby wynikającego z badania fibroskan z lipca 2015r. wskazującego, że do zakażenia doszło wcześniej niż na przełomie 2013 i 2014r., niewykazania przez kontrole sanitarno-epidemiologiczne w czerwcu 2012r. i maju 2013r. nieprawidłowości w ambulatorium ZK W., liczby i daty zarejestrowanych przez inspekcję sanitarno-epidemiologiczną przypadków zakażeń (...) w ZK W. w okresie 2012-2014r., biegła doszła do wniosku, że wprawdzie nie można całkowicie wykluczyć, że do zakażenia powoda doszło w czasie jego pobytu w zakładzie karnym pomiędzy drugą połową 2013r., a kwietniem 2014r., ale bardziej prawdopodobne niż zakażenie w czasie wizyty u fryzjera w tym okresie jest zakażenie w okresie wcześniejszym, nawet wiele lat przed potwierdzeniem go w maju 2014r. Nadto biegła wskazała, że stan zdrowia powoda w związku z przewlekłym WZW typu C obecnie jest dość dobry. Głównym ograniczeniem związanym z chorobą jest całkowity zakaz picia alkoholu. Zalecana choremu dieta zasadniczo nie różni się od diety, której powinna przestrzegać każda dbająca o zdrowie osoba, a jej koszty nie różnią się istotnie od wydatków na wyżywienie zdrowej osoby. Przyjmowanie leków wspomagających wątrobę jest dopuszczalne, ale niekonieczne. Ponadto coraz częściej poddaje się w wątpliwość wpływ tych leków na przebieg infekcji. Podstawowym sposobem leczenia przewlekłego WZW typu C jest natomiast trwające 12-24 tygodnie leczenie lekami przeciwwirusowymi w formie tabletek dobieranymi w zależności od genotypu wirusa. Całkowity koszt leków i opieka medycznej nad chorem z przewlekłym WZW typu C w czasie tej terapii jest w pełni finansowana przez NFZ. Chory nie pokrywa żadnych kosztów związanych z tym leczeniem.

W opinii uzupełniającej odnosząc się do pytań i zastrzeżeń powoda biegła podtrzymała stanowisko, że choć nie można wykluczyć zakażenia powoda na przełomie lat 2013-2014, to prawdopodobieństwo wcześniejszego zakażenia w związku z operacjami lub samookaleczeniami powoda jest większe. Wskazała, że ujemny wynik badania przeciwciał anty-HCV z grudnia 2013r. nie wyklucza możliwości zakażenia powoda przed tą datą, albowiem stwierdzenie zakażenia (...) lub jego braku powinno się opierać na szerokim panelu badawczym i obrazie klinicznym pacjenta, podczas gdy powodowi poza wspomnianym badaniem (które mogło dać wynik fałszywie ujemny) nie wykonano wówczas innych badań w kierunku zakażenia (...).

Odnosząc się do opinii z dnia 27 stycznia 2016r. autorstwa G. Z. Sąd Okręgowy stwierdził, że pominął ją w toku czynienia ustaleń faktycznych albowiem za słuszne uznał sformułowane przeciw niej w piśmie z dnia 22 lutego 2016r. zarzuty powoda. Autor opinii przedstawiając rozbudowane rozważania teoretyczne i streszczając treść akt sprawy nie odpowiedział w istocie w sposób jasny na zasadnicze pytanie Sądu, a tym bardziej nie uzasadnił przekonująco swoich wniosków. Istotne braki merytoryczne opinii i subiektywne oceny postępowania powoda nie rokowały pozytywnie w kierunku wyjaśnienia wątpliwości w drodze opinii uzupełniającej w/w biegłego i rodziły konieczność powołania innego biegłego.

Według Sądu wartości dowodowej pozbawione było też zaświadczenie wystawione przez lek. J. C. z dnia 20 stycznia 2014r., a to wobec zrelacjonowanych przez jego autorkę i powoda okoliczności oraz przyczyn wskazania w nim na „wykluczenie infekcji (...)”.

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim relacjonował on zdarzenie mające polegać na tym, że któregoś razu w czasie korzystania z usług fryzjerskich w Zakładzie Karnym w (...) był strzyżony bezpośrednio po osobie zakażonej (...) i został wówczas skaleczony przez fryzjera. W ocenie Sądu zeznania powoda w tym zakresie złożone zostały wyłącznie na potrzeby procesu. Powód swoje zakażenie łączy w subiektywnym przekonaniu z korzystaniem z usług fryzjerskich w ZK w (...). Gdyby zaś opisane zdarzenie było prawdziwe, to dałby temu wyraz już w swojej skardze z dnia 15 stycznia 2014r., w której poza ogólnymi zarzutami pod kątem nieprzestrzegania wymogów sanitarnych przy strzyżeniu osadzonych, nie wspomina jednak nic o tak istotnej okoliczności jak ostrzyżenie go bezpośrednio po osobie zakażonej i skaleczenie przez fryzjera. Z całokształtu materiału procesowego wynika też, że na opisane zdarzenie powód po raz pierwszy wskazał dopiero w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 29 września

2015r. Na ocenę wiarygodności tego fragmentu zeznań powoda istotnie rzutuje także okoliczność, że nie zostało ono potwierdzone przez żadnego spośród zawnioskowanych przez powoda świadków.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że ze sformułowanej podstawy faktycznej powództwa jednoznacznie wynika, iż powód roszczenia swe wywodzi z zakażenia wirusem (...) w związku z pobytem w Zakładzie Karnym w (...) w okresie od czerwca 2012r. do stycznia 2014r. i korzystaniem tam z usług fryzjerskich oraz przeprowadzanymi tam zabiegami medycznymi w postaci zastrzyków, pobierania krwi. W tej sytuacji zasadność roszczeń powoda oceniać należało pod kątem i w granicach odpowiedzialności pozwanego za zakażenie powoda (...) w związku z osadzeniem powoda w w/w jednostce penitencjarnej w w/w okresie.

Dalej Sąd stwierdził, że roszczenia powoda powinny być rozpatrywane na gruncie przepisów o ochronie dóbr osobistych (art. 24 § 1 zd. 3 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i art. 417 k.c. oraz art. 24 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. i art. 417 k.c.). Powód żądał bowiem zadośćuczynienia pieniężnego i renty w związku z krzywdą oraz utratą zdolności zarobkowych, a także ponoszeniem kosztów leczenia będących następstwem zakażenia wirusem (...) w czasie osadzenia w zakładzie karnym, a więc w związku z naruszeniem jego dobra osobistego w postaci zdrowia na skutek bezprawnych działań lub zaniechań przy wykonywaniu władzy publicznej.

Ogólne podstawy cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych oraz ich przykładowe wyliczenie zawiera art. 23 k.c. Z kolei art. 24 k.c. reguluje przesłanki i środki ochrony dóbr osobistych. W świetle § 1 tego przepisu przesłankami ochrony dóbr osobistych są: istnienie określonego dobra osobistego, fakt jego naruszenia przez pozwanego oraz bezprawność tego naruszenia. Powód domagający się ochrony musi przy tym wykazać jedynie dwie pierwsze przesłanki, ponieważ w zakresie bezprawności ustawodawca wprowadza korzystnie dla niego domniemanie. Ponadto katalog środków ochrony dóbr osobistych wskazany w art. 24 § 1 i 2 k.c. obejmuje środki o charakterze niemajątkowym (roszczenie o zaniechanie naruszeń, roszczenie o usunięcie skutków naruszenia) oraz o charakterze majątkowym (roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne lub zapłatę sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny oraz roszczenie o naprawienie szkody majątkowej). Stosowanie niemajątkowych środków ochrony dóbr osobistych uzależnione jest wyłącznie od przesłanek wynikających z art. 24 § 1 k.c. Inaczej rzecz ma się w odniesieniu do środków ochrony o charakterze majątkowym. Nie wystarcza tutaj spełnienie przesłanek z art. 24 § 1 k.c. W zakresie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne art. 24 § 1 zd. 3 k.c. odsyła bowiem do „zasad przewidzianych w kodeksie”, a więc do art. 445 k.c. w zw. z art. 444 i art. 448 k.c., które stanowią podstawę roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z uszkodzenia ciała, wywołania rozstroju zdrowia lub innego przypadku naruszenia dóbr osobistych. Podobnie rzecz ma się z roszczeniem o rentę, które ma na celu naprawienie szkody majątkowej (zwiększenia się wydatków lub zmniejszenia dochodów) wynikłej z naruszenia dobra osobistego. W tej sytuacji roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne i rentę wywodzone z naruszenia dobra osobistego (zdrowia) wymaga dla swej zasadności spełnienia przesłanek odpowiedzialności w reżimie deliktowym, które w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa za szkody wynikłe z bezprawnego działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej określone są w art. 417 k.c. Do przesłanek tej odpowiedzialności należą: wystąpienie szkody majątkowej lub niemajątkowej; niezgodne z prawem wykonywanie czynności z zakresu władzy publicznej; adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tymi dwoma zdarzeniami. Ponadto warunkiem odpowiedzialności z art. 417 k.c. nie jest, w odróżnieniu od odpowiedzialności z art. 415 k.c., wina pozwanego. Jednocześnie bezprawności zachowań przy wykonywaniu władzy, w odróżnieniu od art. 24 § 1 k.c., nie domniemywa się.

Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie powód w związku z naruszeniem zdrowia (zakażeniem (...)) nie występował z roszczeniami niemajątkowymi, a jedynie z majątkowymi roszczeniami o zadośćuczynienie i rentę. W związku z powyższym zasadność jego roszczeń zależała w pierwszym rzędzie od wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa na podstawie art. 417 § 1 k.c. Dopiero bowiem przesądzenie kwestii odpowiedzialności deliktowej pozwanego otwierałoby drogę do badania roszczeń powoda pod kątem ich zasadności w świetle art. 445 k.c. i 444 § 2 k.c. W ocenie Sądu powód wykazał jedynie, że doznał szkody niemajątkowej (krzywdy) na tle rozstroju zdrowia, albowiem nie ulega wątpliwości, że jest zakażony wirusem (...) i cierpi na przewlekłe wirusowe zapalenie wątroby typu C. Powód nie sprostował jednak ciężącemu na nim z mocy art. 6 k.c. ciężarowi dowodu w zakresie wykazania, że do zakażenia go wirusem (...) doszło w Zakładzie Karnym w (...) w

okresie osadzenia od czerwca 2012r. do stycznia 2014r. na skutek bezprawnych działań lub zaniechań personelu tej jednostki penitencjarnej. Nie udowodnił także wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, że do zakażenia doszło w trakcie osadzenia go w przedmiotowej jednostce penitencjarnej i w związku z nieprawidłowym wykonywaniem czynności przez jej personel, co byłoby wystarczające do uwzględnienia powództwa w sprawie o zakażenie, w której rygoryzm w zakresie dowodzenia związku pomiędzy zakażeniem, a zachowaniem pozwanego jest w znacznym stopniu złagodzony. Z opinii biegłego z zakresu chorób zakaźnych wynika, że wprawdzie nie można całkowicie wykluczyć, że do zakażenia powoda doszło w czasie jego pobytu w Zakładzie Karnym w (...), to jednakże zdecydowanie wyższe jest prawdopodobieństwo, że uległ on zakażeniu wcześniej (nawet wiele lat wcześniej) w związku z przebytymi operacjami, pobytami w szpitalach i licznymi samookaleczeniami. W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w W. powód nie miał wykonywanych żadnych zabiegów medycznych związanych z naruszeniem ciągłości tkanek. Pobierano mu jedynie krew. Powód nie wykazał, by w czasie tych zabiegów personel medyczny nie przestrzegał standardów sanitarnych. Z kolei druga okoliczność, z którą powód łączył zakażenie, czyli korzystanie z usług fryzjerskich, łączyła się sama w sobie z niewielkim ryzykiem zakażenia. I tak znacznie wyższe było prawdopodobieństwo, że powód zakażony został wcześniej, w związku z ryzykownymi okolicznościami w przeszłości w postaci samookaleczeń i operacji chirurgicznych. Niskie prawdopodobieństwo zainfekowania powoda w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w (...) w okresie 2012–2014, w związku z korzystaniem z fryzjera (nawet jeżeli standardy higieniczne przy świadczeniu usług fryzjerskich nie spełniałyby wymogów sanitarnych) lub w związku z prostymi zabiegami medycznymi, jak pobieranie krwi (przy niewykazaniu jakichkolwiek uchybień sanitarnych więziennej placówki medycznej) w porównaniu z wysokim prawdopodobieństwem zakażenia w czasie wcześniejszych, licznych pobytów szpitalnych, operacji i samookaleczeń nie pozwala przyjąć istnienia związku pomiędzy pobytem powoda w Zakładzie Karnym w (...) i ewentualnymi uchybieniami jego personelu, a zakażeniem powoda (...). W ocenie Sądu Okręgowego wynik postępowania dowodowego wskazuje, że zakażenie powoda jest najprawdopodobniej skutkiem jego własnych ryzykownych zachowań (samookaleczenia) lub licznych pobytów szpitalnych i operacji w okresach wcześniejszych niż osadzenie w Zakładzie Karnym W. w okresie od czerwca 2012r. do stycznia 2014r.

Mając na uwadze fakt, że nie został wykazany dostateczny stopień prawdopodobieństwa pomiędzy zakażeniem powoda, a pobytem w Zakładzie Karnym w (...) Sąd stwierdził, że powód nie wykazał jednej z przesłanek z art. 417 § 1 k.c., a co za tym idzie odpowiedzialności deliktowej pozwanego. W konsekwencji roszczenia powoda o zadośćuczynienie i rentę Sąd ocenił jako nieusprawiedliwione co do zasady, co czyniło zbędnym ich badanie pod kątem wysokości i przesłanek z art. 445 k.c. i 444 § 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. kierując się sytuacją życiowo-majątkową powoda.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 22 i 23 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu oraz na podstawie § 10 pkt 25 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznając adw. G. W. kwotę 885,60 tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Na kwotę tę składała się sześciokrotność stawki minimalnej (180 zł), co było uzasadnione charakterem sprawy i nakładem pracy pełnomocnika oraz stawka 23 % podatku od towarów i usług.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok częściowo, tj. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 3 zarzucając mu naruszenie:

1. art. 286 k.p.c. polegające na odstąpieniu od przeprowadzenia dowodu z opinii nowego biegłego, mimo niewyjaśnienia niespójności opinii biegłej doktor L. polegających na przyjęciu, że pomimo zastosowania w badaniach na początku 2014r. (których wynik wykluczał dużo wcześniejsze zachorowanie na (...)) testów o skuteczności 99,9% do 99,4% istniało duże prawdopodobieństwo uzyskania błędnego wyniku;

2. art. 233 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez przyjęcie, że do zakażenia powoda wirusem (...) nie doszło wskutek niewłaściwie przeprowadzonych zabiegów fryzjerskich na przełomie 2013-2014r., pomimo że na taką datę zachorowania wskazuje negatywny wynik testów na (...) przeprowadzonych w tym czasie, a z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika żadna inna prawdopodobna przyczyna zakażenia w tym czasie;

3. § 6 pkt 6 w zw. z § 11 pkt 25 w zw. z § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez uznanie, że sprawa dotyczyła zadośćuczynienia w rozumieniu § 11 pkt 25 rozporządzenia, a nie zadośćuczynienia z tytułu wywołania rozstroju zdrowia oraz zupełne pominięcie przy ustaleniu wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu okoliczności dochodzenia przez powoda obok zadośćuczynienia renty.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, tj. w zakresie punktu 1 przez uwzględnienie powództwa w całości oraz w zakresie punktu 3 przez przyznanie kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I instancji w wysokości 4.428 zł, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i o przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2017r., sygn. akt I ACz 856/17, Sąd Apelacyjny w Katowicach odrzucił ujęte w apelacji powoda (punkt 3 apelacji) zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie 3 wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2016r., sygn. akt I C 245/15, którym przyznano pełnomocnikowi powoda z urzędu od Skarbu Państwa wynagrodzenie za pomoc prawną świadczoną powodowi z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, dokonał jego wszechstronnej, logicznej i zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego oceny, a to zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. oraz w sposób prawidłowy zastosował przepisy prawa materialnego. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz podzielił ich oceną prawną.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że niezasadny jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 286 k.p.c. przez odstąpienie od przeprowadzenia dowodu z opinii nowego biegłego, mimo niewyjaśnienia niespójności opinii biegłej doktor L. polegających na przyjęciu, że pomimo zastosowania w badaniach na początku 2014r. testów o skuteczności 99,9 % do 99,4% istniało istotne prawdopodobieństwo uzyskania błędnego wyniku.

Art. 286 k.p.c. stanowi, że Sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

Zgodnie ze stanowiskiem ugruntowanym w orzecznictwie nie uzasadnia zaś potrzeby powołania innego biegłego jedynie ta okoliczność, że opinia powołanego już biegłego jest dla strony - w jej odczuciu - niekorzystna (postanowienie SN z dnia 22 lipca 1997r. I CKN 174/97; wyrok SN z dnia 30 maja 2007r. IV CSK 41/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 marca 2017r. V ACa 554/16; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 lutego 2017r. VI ACa 1880/15).

Z akt sprawy wynika, że w niniejszym postępowaniu przeprowadzono dowód z opinii dwóch biegłych na okoliczność ustalenia z jak najdalej idącym prawdopodobieństwem przyczyn i daty zakażenia powoda (...) oraz wpływu tego zakażenia na sposób życia powoda, w tym ograniczenia związanego z zakażeniem, metody leczenia oraz związane z nimi koszty, które chory musi ponosić. Pierwsza opinia autorstwa G. Z. została pominięta w toku czynienia

ustaleń faktycznych albowiem za słuszne Sąd Okręgowy uznał sformułowane przeciw niej w piśmie z dnia 22 lutego 2016r. zarzuty powoda. Ponadto opinia ta nie odpowiadała w istocie w sposób jasny na zasadnicze pytania oraz nie uzasadniono w niej w sposób przekonujący wysnutych wniosków. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy stwierdził, że istotne braki merytoryczne opinii i subiektywne oceny postępowania powoda nie rokowały pozytywnie w kierunku wyjaśnienia wątpliwości w drodze opinii uzupełniającej w/w biegłego, co skutkowało dopuszczeniem dowodu z opinii kolejnego biegłego sądowego celem ustalenia tożsamyh okoliczności. Tym razem opinię sporządzoną przez biegłą D. L. Sąd I instancji uznał za prawidłową oraz oparł na niej poczynione w sprawie ustalenia. Analizując treść powyższej opinii Sąd Apelacyjny stwierdził, że opinia ta była spójna, rzetelna i nie zawiera błędów logicznych. W opinii uzupełniającej biegła w sposób wyczerpujący odniosła się zaś do formułowanych przez powoda zastrzeżeń. W przedmiotowej opinii biegła szczegółowo wyjaśniła wszystkie kwestie niezbędne dla oceny zasadności powództwa, przedstawiła klarowny, precyzyjny i należyście uargumentowany wywód wiodący do zgodnej z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy fachowej konkluzji. Oceny tej nie zmienia stanowisko zawarte w apelacji, zgodnie z którym nie wyjaśniono niespójności opinii biegłej doktor L. polegających na przyjęciu, że pomimo zastosowania w badaniach na początku 2014r. testów o skuteczności 99,9 % do 99,4% istniało istotne prawdopodobieństwo uzyskania błędnego wyniku. Wskazać bowiem należy, że stwierdzenie to zostało przez biegłą rozwinięte w dalszej części opinii (k. 267), poprzez przytoczenie wyników pracy autorstwa A. W., w której przedstawiono metody badawcze wykorzystywane w diagnostyce WZW C oraz wyniki badań własnych na grupie 300 osób porównując wyniki testów serologicznych anti- (...) z wykrywaniem HCV-RNA, w teście jakościowym R. D.. I tak podano, że u 90 (30%) badanych pacjentów z wyselekcjonowanych grup obserwowano fałszywie dodatnie bądź fałszywie ujemne wyniki badań przesiewowych. Wyszło wnioski, że stwierdzenie bądź wykluczenie WZW C powinno opierać się na szerokim panelu badawczym oraz obrazie klinicznym pacjenta, gdyż diagnostyka jest często trudna, a wynik badań niejednoznaczne, co wiąże się między innymi z występowaniem wyników fałszywie dodatnich bądź fałszywie ujemnych w testach przesiewowych. I tak w grupie tej u 86 osób stwierdzono obecność p/ciał (...) przy ujemnym (...), natomiast u 4 osób wykazano ujemne p/ciała a-HCV przy dodatnich (...). Powód w momencie stwierdzenia ujemnych p/ciał a-HCV w grudniu 2013r. nie miał zaś wykonanego badania molekularnego (...). W świetle powyższego, a także biorąc pod uwagę pozostałe wysnute przez biegłą wnioski, zgodnie z którymi podaje w wątpliwość zakażenie powoda na przełomie 2013-2014r. zaobserwowana u niego już w styczniu 2014r. hypertransaminazemia w stopniu, w jakim była ona wykazywana w wielu kolejnych badaniach wykonywanych w późniejszych miesiącach i latach, wykonane w lipcu 2015r. badanie stopnia włóknienia wątroby, który był zbyt duży, aby pozwalał na stwierdzenie, że do zakażenia doszło zaledwie około 1.5 roku wcześniej, a także biorąc pod uwagę liczne incydenty powoda przebiegające z przerwaniem ciągłości tkanek (samookaleczenia, wykonywanie tatuaży, zabiegi chirurgiczne i związane z tym pobyty szpitalne) biegła w sposób przekonywujący stwierdziła, że bardziej prawdopodobne wydaje się być zakażenie powoda w okresie wcześniejszym, nawet wiele lat przed potwierdzeniem infekcji (...), niż zakażenie w czasie wskazywanej przez niego wizyty u fryzjera. Swoje wnioski biegła potwierdziła także w opinii uzupełniającej (k. 292) dodatkowo podnosząc, że jednym z argumentów przemawiającym za wcześniejszym zakażeniem powoda jest także stabilne podwyższenie aktywności aminotransferaz w wykonywanych już od grudnia 2013r. badaniach. W przypadku ostrego zakażenia aktywność enzymów wątrobowych wynosi kilkaset, często przekraczając tysiąc jednostek. U powoda nie przekroczyły one w żadnym momencie 200 U/L.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy właściwie stwierdził, że powyższa opinia była wystarczająca do dokonania merytorycznej oceny żądań powoda, a zarzuty, które przeciwko niej zgłoszono, okazały się bezzasadne. Prawidłowo zatem również oddalony został wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego niezasadny był także zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. polegający na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przez przyjęcie, że do zakażenia powoda wirusem (...) nie doszło wskutek niewłaściwie przeprowadzonych zabiegów fryzjerskich na przełomie 2013-2014r. Chociaż w omawianej już wyżej opinii biegła nie wykluczyła domniemanego przez powoda źródła infekcji, jakim miałyby być strzyżenie włosów, to jednakże wskazała na o wiele większe prawdopodobieństwo zakażenia powoda związane z jego zachowaniem, tj. częste samookaleczenia, wykonywanie tatuaży, a także zabiegi operacyjne. Same twierdzenia powoda złożone na

rozprawie w dniu 29 września 2015r. (k. 157) w zakresie, w jakim relacjonował on zdarzenie mające polegać na tym, że w czasie korzystania z usług fryzjerskich w Zakładzie Karnym w (...) był strzyżony bezpośrednio po osobie zakażonej (...) i został wówczas skaleczony przez fryzjera, nie były wiarygodne i w sposób właściwy zostały ocenione przez Sąd I instancji jako złożone wyłącznie na potrzeby procesu. Jak wskazał Sąd gdyby było tak w istocie, to powód dałby temu wyraz już w swojej skardze z dnia 15 stycznia 2014r., w której poza ogólnymi zarzutami pod kątem nieprzestrzegania wymogów sanitarnych przy strzyżeniu osadzonych, nie wspominał o ostrzyżeniu go bezpośrednio po osobie zakażonej, czy o skaleczeniu go przez fryzjera.

W tym kontekście wskazać również należy, że ze względu na zasadę bezpośredniości postępowania to Sąd I instancji jest przede wszystkim instancją powołaną do oceny wiarygodności przeprowadzonych dowodów. Z tego względu zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za słuszny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, czyli regułom logicznego myślenia i właściwego kojarzenia faktów oraz zasadom doświadczenia życiowego. Co więcej nawet jeżeli z określonego materiału dowodowego można wywnioskować inną wersję wydarzeń, lecz sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, czyli ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), to ocena ta musi się ostać. Tylko bowiem w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99; 16 maja 2000r., CKN 1097/00, LEX nr 52624; 23 stycznia 2001r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753; 27 września 2002r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273; 6 lipca 2005r., III CK 3/05, LEX nr 180925).

W niniejszej sprawie tak sformułowanych zarzutów apelujący nie postawił.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał apelację powoda za niezasadną, co skutkowało jej oddaniem, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

Wynagrodzenie dla adw. G. W. w kwocie 221,40 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym przyznano na podstawie § 14 ust. 1 pkt 26) w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2) i § 4 ust. 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (DZU.2016.1714) mając na uwadze nakład pracy pełnomocnika oraz wartość przedmiotu sprawy.

SSA Joanna Naczyńska SSA Tomasz Ślęzak SSA Joanna Kurpierz